Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, http:// www.kp.org.pl

Świebodzin, 9 października 2010 r.

Regionalna Dyrekcja
Ochrony Środowiska
w Poznaniu
oraz
Biuro Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej
w Poznaniu

Dotyczy: plan zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 PLH300003 Dąbrowy Obrzyckie

W nawiązaniu do drugiego spotkania w sprawie planu zadań ochronnych rozważanego obszaru Natura 2000, przekazujemy następujące uwagi i wnioski dotyczące zagadnień związanych z planowaniem ochrony tego obszaru:

1. Plan zadań ochronnych musi być na tyle ambitny, by stanowił realny krok w kierunku przywrócenia właściwego stanu ochrony przedmiotów ochrony. Jakkolwiek z dyrektywy siedliskowej nie wynika żaden wiążący termin osiągnięcia takiego stanu, to deklaracje polityczne wyrażone na szczeblu UE, pod jakimi podpisała się także i Polska zakładają, że właściwy stan ochrony:
   - w zakresie w jakim jest to technicznie możliwe, powinien być osiągnięty do 2020 r.,
   - w pełnym zakresie (także odtworzenie obecnie zniszczonych siedlisk i gatunków) powinien być osiągnięty do 2050 r.,

   Równocześnie, w zakresie warunków wodnych właściwy stan ochrony musi być osiągnięty do 2015 r. (to jest nie tylko deklaracja, ale także cel obligatoryjny wynikający z Ramowej Dyrektywy Wodnej – art. 4(1c) tej dyrektywy).

   W świetle powyższych uwarunkowań ogólnych, wydaje się, że obecnie sporządzany PZO powinien obejmować co najmniej „połowę drogi" do uzyskania optymalnego stanu obszaru. Planu nie można sporządzać pod „dostępne środki i narzędzia" – to środki i narzędzia powinny być dostosowane (w tym pozyskanie środków finansowych) do celu, jaki trzeba osiągnąć. Niepokoją nas wypowiedzi, że „*w planie należy ująć tylko to co jest realne*", przy rozumieniu tej „realności" jako aktualnych uwarunkowań prawno-finansowych – z całą pewnością generalnie niewystarczających do skutecznej ochrony obszarów Natura 2000. Wnosimy więc, by plan ujął i zarysował w całości to, co jest potrzebne dla skutecznej ochrony obszaru. A następnie by szukać sposobów organizacyjnych oraz środków, by tak zidentyfikowane potrzeby zaspokoić.

   Także w skali kraju musimy wiedzieć, jakie środki są potrzebne na skuteczną ochronę Natury 2000, by starać się o ich pozyskanie z budżetu UE – to wymaga starań z wyprzedzeniem 7-10 letnim, a suma zadań ujętych w planach zadań ochronnych jest jedynym sposobem rzetelnego oszacowania potrzeb. M. in. dlatego w planach należy ujmować taki zakres działań, jaki jest potrzebny – a nie tylko taki, jaki w dzisiejszych warunkach i przy dzisiejszym budżecie RDOŚ wydaje się możliwy.

2. Plan zadań ochronnych może i powinien wykraczać ponad to, co jest zawarte w poddanym strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko planie urządzenia lasu. Relacja między tymi dokumentami jest następująca:
   - poddany ocenie i następnie zatwierdzony plan urządzenia lasu gwarantuje, że prowadzona zgodnie z nim gospodarka **nie pogorszy** stanu obszaru,
   - plan zadań ochronnych powinien stanowić krok w kierunku doprowadzenia obszaru do stanu przyrodniczo optymalnego, uwzględniający również potrzeby prowadzonej w nim gospodarki – powinien więc zakładać **polepszenie** stanu obszaru (doprowadzanie do właściwego stanu ochrony).

3. Przedstawione dane sugerują, że SDF obszaru należy uzupełnić o zwierzęta: zalotkę większą, trzeplę zieloną, bobra, traszkę grzebieniastą. W naszej opinii, ich występowanie jest nieprzypadkowe i obszar ma przynajmniej lokalne znaczenie dla tych gatunków, powinny więc one zostać przedmiotami ochrony i powinny zostać objęte planowaniem. Plan zadań ochronnych jest sporządzany w wykonaniu art. 6(1) dyrektywy siedliskowej, który stanowi, że „specjalne środki ochronne" (w tym sporządzanie planów) mają „*odpowiadać wymogom ekologicznym gatunków z zał. II i siedlisk z zał. I, występujących na tych obszarach*".

   W konsekwencji, w planie należałoby uwzględnić:
   - trwałe zachowanie bagienka będącego biotopem traszki (określić, jaki jest jego stan aktualny z punktu widzenia gatunku; jakie zagrożenia i jak je zachować),
   - zachowanie lub ukształtowanie koryta Samy w formie dogodnej dla występowania zalotki i trzepli (określić, jakie warunki powinno spełniać koryto, by było dogodnym siedliskiem dla tych gatunków).

4. Przedstawiona mapa siedlisk jest niepełna i wymaga uzupełnienia. Niektóre nie zaznaczone na niej płaty znajdują się w wynikach inwentaryzacji leśnej'2007 r. (w której jednak wielu płatów brakuje). Brak np. dąbrowowo-grądowego lasu – drzewostanu nasiennego – przy drodze od leśnictwa Daniele ku torom kolejowym; pasa kwaśnej dąbrowy za torami kolejowymi na wsch. od tej drogi, pasów dąbrów na wsch. od leśniczówki. Wnioskujemy o uzupełnienie danych.

5. Względem sposobów ochrony świetlistej dąbrowy: oczekujemy konkretnych propozycji od Wykonawcy planu, sugerujemy też zasięgnięcie opinii prof. Wojterskiej. Niepokoi nas nieco, że p. prof. Wojterska, badająca od dawna te dąbrowy, nie uczestniczy w opracowaniu PZO. Zwracamy uwagę, że według istniejącej wiedzy, czynnikiem kształtującym i utrzymującym świetliste dąbrowy mógł być wypas, ale nie buchtowanie; nie widzimy więc powodu by dążyć do koncentracji dzika ani wabić zwierzęta przez rozsypywanie kukurydzy.

   Jeżeli dostępne dane potwierdziłyby, że świetlista dąbrowa także w tym obszarze jest siedliskiem półnaturalnym i była uwarunkowana wypasem, to projektowane działania powinny symulować proces wypasu, tak jak był on historycznie prowadzony (w tym: zmienność czasowa i przestrzenna, wypasane gatunki, dostosowanie do lat nasiennych dębu którego żołędzie są także zjadane, itp.)

   Zwracamy uwagę, że wiedza w zakresie ekologii oddziaływań zwierząt na ekosystemy sugeruje, że każdy gatunek zwierzęcia oddziałuje w specyficzny sposób. Nie można więc zastąpić wypasu bydła zgryzaniem przez daniele, a tym bardziej buchtowaniem przez dzika.

   Jakkolwiek w pierwszych latach można rozpocząć ochronę świetlistej dąbrowy od sprawdzenia proponowanych metod na małej (np. 10 ha) powierzchni, to w perspektywie 10 lat, na jaką jest sporządzany PZO, trzeba przewidzieć ochronę całych zasobów siedliska 91I0, choćby po to by zdawać sobie sprawę z konieczności zaplanowania na to odpowiednich środków finansowych.

6. Ponawiamy opinię, że długofalowym celem ochrony obszaru powinno być odtworzenie naturalnego zasięgu kwaśnych dąbrów i grądów – defragmentacja ich areału - metodą stopniowej przebudowy sztucznych drzewostanów leśnych (sosnowych, modrzewiowych, brzozowych). Jednak:

- przebudowa ta powinna być prowadzona w taki sposób, by jak najdłużej (a w niektórych fragmentach lasu wręcz do naturalnej śmierci i rozpadu) pozostawiać na pniu stare sosny, ważne dla różnorodności biologicznej ekosystemów leśnych,
- celem przebudowy powinno być ukształtowanie drzewostanów dębowych, z oboma gatunkami dębu, z ewentualnym miejscowym udziałem sosny na poziomie nie wyższym niż 10-30%; niewystarczająca jest przebudowa rębnią gniazdowo-zupełną, polegająca tylko na wzbogaceniu drzewostanów w dąb.

7. Względem sposobów ograniczenia neofityzacji, oczekujemy konkretnych propozycji od Wykonawcy planu. W tym obszarze Natura 2000 jest to istotny problem i zagrożenie, wymagające przeciwdziałania.

8. Uważamy za niewłaściwe wprowadzanie dębu czerwonego, także w ramach „metody Sobańskiego" i nawet jeśli jest zjadany przez zwierzynę. Zgodnie z wiedzą naukową, gatunek ten ma w niektórych regionach Europy i Polski tendencje do inwazyjności; uważamy więc że nigdzie nie powinien być celowo wprowadzany. Gatunek jest ujęty w bazach DAISE[1] i NOBANIS[2]; w tej ostatniej choć dla Polski nie określono inwazyjności, to wskazano gatunek jako inwazyjny bądź potencjalnie inwazyjny np. w sąsiedniej Łotwie, Estonii i Litwie. W polskiej naukowej bazie danych „Gatunki obce w Polsce"[3] odnotowano: „*Rozmnażająca się populacja; liczebność wzrastająca; Nie jest kontrolowany; należy podjąć kontrolę, ponieważ jest to gatunek inwazyjny i istnieją skuteczne metody kontroli; Skala wpływu: Istotny. Gatunek powinien być stopniowo usuwany z obszarów chronionych w czasie prowadzenia przebudowy drzewostanów oraz innych działań ochronnych*". Wyniki monitoringu siedliska przyrodniczego 9190 w Polsce wykazały, że gatunek ten bywa poważnym zagrożeniem dla tego siedliska.

9. Wszelkie ingerencje w koryto rzeki Sama będą musiały podlegać ocenie m.in. w trzech aspektach:
   - oddziaływania na obszar Natura 2000,
   - ewentualnego naruszenia przepisów o ochronie gatunkowej (w tym: ewentualnego zniszczenia lub pogorszenia stanu siedlisk chronionych ważek związanych z rzeką – w tym trzepli i zalotki),
   - oraz wpływu na stan wód i na osiągnięcie celów Ramowej Dyrektywy Wodnej,

   W aspekcie Natura 2000, nie będą mogły być dopuszczone ingerencje które znacząco oddziałują na przedmioty ochrony w obszarze (w tym nie będzie mogła być dopuszczona znacząca ingerencja w siedlisko 6430; jeżeli zasoby siedliska 6430 nad Samą są w lepszym stanie niż przeciętna w obszarze, to raczej nie będzie można zezwolić na ich zniszczenie ani naruszenie).

   W aspekcie ochrony gatunkowej, ewentualna ingerencja wymagałaby zapewne derogacji – zezwolenia na odstępstwo od przepisów o ochronie gatunkowej, z przedstawionej mapy wynika bowiem, że każda ingerencja w koryto rzeki spowoduje naruszenie siedliska chronionych ważek. Proszę wziąć pod uwagę, że są to gatunki chronione nie tylko „krajowo", ale ich ochrona wynika również z art. 12 dyrektywy siedliskowej (nawet poza obszarami Natura 2000 i nawet jeżeli nie byłyby przedmiotem ochrony w obszarze). Odstępstwo od przepisów ochrony gatunkowej wymaga wykazania braku rozwiązań alternatywnych, braku zagrożenia dla populacji oraz koniecznych wymogów nadrzędnego interesu publicznego.

   W aspekcie stanu wód i celów RDW, należy wsiąść pod uwagę, że (według projektu planu gospodarowania wodami w dorzeczu, który ma być w październiku b.r. zatwierdzony przez Radę Ministrów), rzeka Sama na przedmiotowym odcinku to Jednolita Część Wód PLRW60002018729, wyznaczona jako silnie zmieniona, znajdująca się obecnie w stanie złym i zagrożona nieosiagnięciem celów środowiskowych. Dla tej części wód przewidziano derogacje czasowe (przedłużenie terminu osiągnięcia dobrego potencjału ekologicznego – zamiast do roku 2015 należy go osiągnąć do 2021 r.), ale nie przewidziano możliwości zastosowania mniej

---

[1] Delivering Alien Invasive Species Inventories for Europe; www.europe-aliens.org
[2] European Network on Invasive Alien Species; www.nobanis.org
[3] Baza przygotowana i prowadzona przez Instytut Ochrony Przyrody, zainicjowana na zlecenie Ministerstwa Środowiska, od tego czasu utrzymywana i uaktualniana na podstawie nowej wiedzy naukowej http://www.iop.krakow.pl/ias/

rygorystycznych celów środowiskowych ani możliwości dopuszczenia inwestycji pogarszających stan wód wg kryteriów dyrektywy (kryteria oprócz czystości wód obejmują m. in. hydromorfologię, ciągłość ekologiczną, naturalność strefy brzegowej, ichtiofaunę, roślinność wodną, bentos). Takie zapisy planu gospodarowania wodami (który prawdopodobnie w tej formie zostanie ustanowiony przez Rade Ministrów) oraz ogólne wymogi dyrektywy skutkują tym, że:

- musi zostać osiągnięty „dobry stan wód" rzeki Sama pod względem ich czystości (parametrów fizykochemicznych),
- rzeka Sama będzie musiała być, do 2021 r. (z możliwością przedłużenia terminu do 2027 r. lecz nie dalej) w pewnym stopniu zrenaturalizowana (m. in. renaturalizacja hydromorfologii, odtworzenie ciągłości ekologicznej, unaturalnienie strefy brzegowej, renaturyzacja siedlisk ryb i roślinności wodnej) – zakres wymaganej renaturyzacji będzie jednak ograniczony potrzebami prowadzenia rolnictwa w zlewni (nie będzie wymagana renaturyzacja w zakresie, który by to uniemożliwiał; będzie jednak wymagana renaturyzacja w zakresie dającym się pogodzić z wymaganiami rolnictwa);
- w obszarze PLH300003 Dąbrowy Obrzyckie musi zostać bezwzględnie osiągnięty taki stan rzeki, jaki jest potrzebny dla właściwego stanu przedmiotów ochrony obszaru Natura 2000;
- nie będą mogły (przynajmniej do 2021 r. i ujęcia w aktualizacji planu gospodarowania wodami) zostać zrealizowane żadne nowe inwestycje, które uniemożliwiałby osiągnięcie powyższych celów.

Uważamy za przedwczesne analizowanie propozycji budowy zastawek na rzece Sama, jednak powyższe aspekty muszą być uwzględnione w ocenie celowości tego przedsięwzięcia i w jego projektowaniu. Stanowisko w tym zakresie wyrazimy po zapoznaniu się ze szczegółami przedsięwzięcia.

Zwracamy uwagę, że zagadnienie to wykracza poza ochronę obszaru Natura 2000 PLH300003 Dąbrowy Obrzyckie i wkracza w sferę innych unijnych wymogów ochrony środowiska. Powyższe naświetlenie sprawy przedstawiamy ze względu na fakt, że zagadnienie to było poruszane zarówno na pierwszym jak i drugim spotkaniu w ramach procesu opracowywania PZO.

10. Podtrzymujemy także uwagi i wnioski wniesione pismem z 3 września 2010 r.

z poważaniem

do wiadomości:

- Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu